Rok IV. Nr. 125 (874) Wilno, Piątek 3 czerwca 1927 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy kronika rekl.— nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dnie świąteczne i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

WYBORCY!

Dziś ostatni dzień sprawdzania list wyborczych!

ŚPIESZCIE WSZYSCY DO BIUR OBWODOWYCH!

Magistrat opuścił w spisach tysiące nazwisk. Spełnijcie swój obowiązek społeczny!

Gorzej niż... nieudolność.

Z powodzi artykułów, poświęconych skandalicznej gospodarce dawnej Rady Miejskiej, wyjmujemy artykuł p. Wacława Studnickiego przedstawiający fragment tej gospodarki. Oparty na nim sąd o całości nie będzie daleki od ścisłej prawdy. *(Red).*

Trudno znaleźć słowa dla charakterystyki gospodarki dawnego Magistratu i strach ogarnia każdego dbałego o los miasta obywatela, że przy pomocy Centralnego Komitetu Wyborczego mogą być przemyceni na nowy okres samorządu dawni radni i że może być wskrzeszony dawny Magistrat.

Obowiązek obywatelski nakazuje mi podać do powszechnej wiadomości wyborców fakty, za których prawdziwość odpowiadam, a które świadczą *o zmarnowaniu przez Magistrat wileński do 300.000 złotych*, z powodu oddania robót chodnikowych firmie Piotrowskiego, przy następujących okolicznościach.

Musiało być wiadomem Magistratowi, że w związku ze specjalnym podatkiem inwestycyjnym, drogowym na miasto spada obowiązek utrzymania jezdni i chodników.

Nie ulega wątpliwości, że było to wiadomem, a jednak Magistrat zwlekał aż *do 30 kwietnia* 1925 r. z ogłoszeniem przetargu na chodniki. Wreszcie ogłoszono przetarg, kiedy już minął sezon przygotowania płyt chodnikowych.

Gdyby Magistrat ogłosił w odpowiednim czasie przetarg i dał dość długi termin do przygotowania płyt, powstałaby w Wilnie fabryka przygotowywania płyt na miejscu, gdzie mamy dość potrzebnego surowca *żwiru*, a nie trzebaby było sprowadzać z wielkiemi kosztami transportu tego towaru, który tak łatwo dałby się wytwarzać na miejscu.

Zasługują na uwagę warunki przetargu: „Firma, która otrzyma na skutek przetargu roboty, obowiązana jest w ciągu *trzech dni* do podpisania umowy, a następnie *w ciągu pięciu dni do przystąpienia do robót*".

Warunki te, niewiadomo przez kogo podsunięte, *usunęły możliwość konkurencji* tych, co nie mieli gotowych płyt.

Dwie firmy, które zaofiarowały *ceny nawet droższe* od innych, ale cieszyły się specjalnem zaufaniem Magistratu: *radny* Jankowski i p. Piotrowski otrzymały obstalunek wykonania robót. Magistrat, oddając roboty p. Jankowskiemu, *członkowi Rady Miejskiej*, postąpił niezgodnie z prawem, wbrew art. 16 ustawy z dnia 14 sierpnia 1919 r. Z. C. S. W.

Znacznie niższe oferty innych firm, które stawały do przetargu, w ich liczbie znanej firmy Inż. Szopa i Zimmerman, której oferta wynosiła 8 zł. 50 gr. za m. kw., a innych firm jeszcze niższe, wpłynęły na to, że Piotrowski zgodził się na opłatę 9 złotych za m. kw. zamiast wyższej, do której rościł sobie prawo.

Czy specjalne zaufanie Magistratu do firmy Piotrowski wytrzymało próbę życia, daje na to odpowiedź uchwała Rady Miejskiej z dnia 21 października 1926 roku ...zostało stwierdzone:

1) że płyty, dostawione przez Piotrowskiego, *nie odpowiadały warunkom technicznym tak co do jakości i wymiaru* (a jednak zostały przyjęte!! Przyp. mój);

2) że uszkodzenia spowodowane zostały nie mechanicznie przy czyszczeniu chodników, ale *wskutek wadliwości dostarczonych płyt*, co stwierdzone zostało we wrześniu 1925 r., a zatem przed zimą;

3) że uszkodzenia narożników i krawędzi *stwierdzono tylko w chodnikach układanych przez Piotrowskiego*;

4) że według protokółu odbiorczego płyt nowych, zakupionych na r. 1925, ilość płyt uszkodzonych wynosi 50 proc.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że głównym dostawcą płyt był p. Piotrowski, inne firmy zostały powołane do robót dopiero wtedy, gdy się ujawniły wszystkie wady płyt protegowanej firmy; jeżeli uwzględnić, że w pozycji wydatków na rok 1925 *chodniki* i mosty (na mosty poszła minimalna część tej sumy) wydatkowano 347000, to można mieć tylko zgrubsza pojęcie ile miasto straciło na oddaniu robót chodnikowych w ten sposób, jak to zostało przeprowadzone.

Napróżno szukalibyśmy w aktach protokółów *Komisji Rewizyjnej* w sprawie chodników, bo ta komisja z pracowitością mrówki, ale szybkością ślimaka poświęciła lwią część swojej pracy rewizji aktów z lat 1919, 1920, częściowo 1921 i 1922 zaś okres od r. 1923 do 1926 włącznie przejrzała *tylko miejscami* nawyrywki, bo „czasu nie było".

Wacław Gizbert-Studnicki.

UWAGA!

Temu, kto nie opłaci za prenumeratę „Kurjera Wileńskiego" za miesiąc czerwiec do dnia 10. VI. 1927 roku, będziemy zmuszeni przerwać wysyłkę naszego pisma.

Konto P. K. O. 80.750.

DO SZ. CZYTELNIKÓW

zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc dla biednej osoby, pozostającej z rodziną bez żadnych środków do życia. Jedynym ratunkiem byłoby wykupienie maszyny do szycia z zastawu. Łaskawe ofiary upraszamy składać w Administracji „Kur. Wil", ul. Jagiellońska 3, od godz. 9—3 popoł.

Z Rosji Sowieckiej.

Prześladowanie sjonistów w Rosji.

RYGA. (ATE). Poseł na sejm i członek frakcji żydowskiej dr. Lauzerton ogłasza artykuł o prześladowaniu sjonistów w Rosji Sowieckiej.

Szczególnie prześladowani są sjoniści na południu Rosji. Wielu z pośród nich władze sowieckie wysłały do różnych miejscowości na Syberję, używając wobec nich znanych metod teroru. Najbardziej prześladowana jest młodzież sjonistyczna, uchylająca się z pod wpływów komsomolców.

OBWIESZCZENIE.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna podaje do wiadomości publicznej, **że w ostatnim dniu, przeznaczonym do sprawdzania list wyborców i wnoszenia reklamacyj, t. j. dziś 3-go czerwca r. b. w piątek** wszystkie miejscowe (obwodowe) komitety wyborcze będą czynne bez przerwy przez 13 godzin — **od godziny 9-ej rano do godziny 10-ej wieczór.**

Wilno, dnia 2 czerwca 1927 r.

(—) W. ŁUCZYŃSKI.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna.

Zaostrzenie konfliktu angielsko-sowieckiego.

Uchwały Sowietu moskiewskiego.

MOSKWA. 2 VI. (Pat). Tass donosi: Plenum moskiewskiego Sowietu po wysłuchaniu sprawozdania Rykowa powzięło uchwałę, w której całkowicie aprobuje działalność rządu, skierowaną ku zachowaniu spokoju i wyraża gotowość współdziałania ze wszelkiemi poczynaniami rządu, mającemi na celu obronę ZSSR.

Uchwała wzywa ludność i wszystkie organizacje do potężnej finansowej samoobrony na drodze zapewnienia powodzenia realizacji rosyjskich pożyczek.

Pozatem rezolucja zawiera życzenie, ażeby rząd rosyjski nie rozważał żadnych propozycyj co do uregulowania materjalnych pretensyj obywateli angielskich do czasu wznowienia normalnych stosunków dyplomatycznych między ZSSR a Anglją oraz do czasu otrzymania od rządu brytyjskiego całkowitego zadośćuczynienia za obrazę i materjalne straty wyrządzone ZSSR.

Sowiety wydalają obywateli angielskich?

BERLIN, 2. VI. (Pat.) Agencja Telegraphen Union donosi, że w moskiewskich kołach politycznych liczą się, w związku z odwiedzinami floty angielskiej na morzu Bałtyckiem, z zaostrzeniem się obecnego zatargu między Anglją a Sowietami.

Rząd sowiecki ma powziąć uchwałę w sprawie wydalenia wszystkich obywateli angielskich z granic Rosji.

W związku z tem poselstwo norweskie w Moskwie miało już rozpocząć rejestrację obywateli Wielkiej Brytanji zamieszkałych na obszarze Związku Sowietów.

Zbrojenia Sowietów.

BERLIN, 2.V. (Pat). Jak donosi Telegraphen Union rząd sowiecki prowadzi obecnie z rządami zagranicznemi rokowania w sprawie dostaw wojskowych dla armji sowieckiej. Dostawy te dochodzić mają do sumy 10.000.000 rb.

Rząd sowiecki prowadzi równocześnie rokowania z przedstawicielami zagranicznych przedsiębiorstw budowy okrętów w sprawie zamówienia ośmiu łodzi podwodnych dla marynarki sowieckiej. Wedle tych samych doniesień komisarz ludowy Woroszyłow zwołał na najbliższe dni do Moskwy wszystkich głównodowodzących armji sowieckich na konferencję.

Zatarg angielsko-sowiecki a Francja.

BERLIN, 2.VI. (Pat). Agencja Telegraphen Union donosi, że francuski charge d'affaire w Moskwie odwiedził Litwinowa i oświadczył mu imieniem rządu francuskiego, że Francja w sporze między Anglją a Sowietami zachowa zupełną neutralność. Ambasador turecki w Moskwie odwiedził również Litwinowa zawiadamiając go o zawarciu traktatu między Turcją a Włochami.

Po Anglji kolej na Litwę.

WIEDEŃ, 2-VI. Pat. Wedle doniesień z Londynu tamtejsza partja konserwatywna stwierdza z zadowoleniem, że zanosi się na zerwanie stosunków między Litwą a Rosją Sowiecką.

Trocki zarzuca Kominternowi zdradę.

RYGA, 2. VI. (ATE.) „Siegodnia" donosi z Moskwy, iż na ostatniej sesji komitetu wykonawczego Kominternu, która trwała od dnia 13 do 17 maja, naradom przewodniczył Trocki zamiast Zinowjewa.

Trocki wystąpił z oskarżeniem, że Komintern dopuścił się zdrady wobec partji w działalności swej w Chinach. Akcję Kominternu w Chinach Trocki określa, jako działalność zbirów.

Niezależnie od wystąpienia Trockiego opozycja rozdawała ulotki, w których były wysunięte jej postulaty.

Polska a konflikt angielsko-sowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Minister spraw zagranicznych p. Zaleski przyjął wczoraj posła sowieckiego p. Wojkowa na dłuższej audjencji.

Jak się informujemy, p. minister Zaleski zaznaczył w rozmowie, że rząd polski zachowuje się neutralnie wobec ostatnich wypadków angielsko-sowieckich i że nie ma zamiaru stosunku tego zmieniać, pragnąc być w zgodzie z wschodnim sąsiadem Polski.

Dalej p. minister prosił o przyśpieszenie wykonania niektórych zobowiązań wobec Polski, wynikających z traktatu ryskiego, których dotychczas rząd sowiecki nie dotrzymał.

P. Wojkow przedstawił jednocześnie p. Zaleskiemu nowego attache wojskowego płk. Kołoczkę, b. attache w Rydze.

P. Wojkow udaje się na kilka dni do Lwowa, poczem przyjęty będzie jeszcze raz na audjencji przez p. Zaleskiego, a następnie uda się do Moskwy celem omówienia z rządem sowieckim aktualnych spraw między obu państwami.

Informujemy się zarazem, że poseł Polski w Londynie p. Skirmunt w rozmowie towarzyskiej z królem Jerzym V na dworze angielskim dał wyraz poglądom w imieniu rządu polskiego, iż Polska pragnie zachować neutralność wobec faktu zerwania stosunków między Angją a Rosją.

Sprawa pożyczki zagranicznej załatwiona.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Po wczorajszej nocnej konferencji w Belwederze między Marszałkiem Piłsudskim a w.-premjerem Bartlem, p. w.-premjer udał się wczoraj przed południem na zamek, gdzie Pan Prezydent Rzplitej konferował blisko godzinę z p. w.-premjerem.

W rozmowach tych, jak się informujemy, zapadła ostateczna decyzja co do przyjęcia pożyczki zagranicznej i podpisania kontraktu pożyczkowego. Wszelkie obawy i wątpliwości, jakie dotychczas w tej mierze wysuwano ze strony najważniejszych czynników państwowych, zostały usunięte.

Ponieważ cały szereg bankierów angielskich, francuskich, holenderskich, belgijskich, szwajcarskich i szwedzkich (prócz amerykańskich, którzy biorą na siebie gros misji) zgłosił akces do wzięcia udziału w emitowaniu pożyczki, przeto prace techniczne nad umową pożyczkową przeciągną się jeszcze od 7 do 10 dni.

Przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego — przebywający w Warszawie nie opuszczą już stolicy aż do podpisania umowy.

Skutki orkanu w Holandji.

AMSTERDAM, 2. VI. (Pat.) Gwałtowny orkan, który szalał w Holandji spowodował wielkie spustoszenia.

Jak dotychczas stwierdzono, 8 osób poniosło śmierć, a około 20 zostało ranionych. Około 100 domów uległo zniszczeniu.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Zjednoczenie akcji wyborczej.

Powodowane koniecznością zespolenia akcji, zmierzającej do uzdrowienia gospodarki miejskiej i obrony interesów stanu średniego w przyszłej Radzie Miejskiej, oraz wspólnego przeciwdziałania akcji komitetów wrogich obecnemu rządowi, **Polski Komitet Związków, Stowarzyszeń i Przedmieść m. Wilna i Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej** postanowiły połączyć się pod nazwą **ZJEDNOCZONY POLSKI KOMITET ZWIĄZKÓW I PRZEDMIEŚĆ DLA UZDROWIENIA GOSPODARKI MIEJSKIEJ** i wystawić wspólną listę kandydatów do Rady Miejskiej.

Polski Komitet Związków i Przedmieść m. Wilna.

Zjednoczony Polski Komitet Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Dziś już ostatni dzień!

Spisy wyborców do Rady Miejskiej są już gotowe. Wiele osób, jak zwykle, będzie pominiętych w spisach. Kto nie dopilnuje umieszczenia w spisie wyborców, nie będzie mógł oddać głosu w czasie wyborów.

Dziś bezwarunkowo **trzeba iść do biura swego obwodu** i sprawdzić, czy się jest wciągniętym na listę, a także sprawdzić, czy wciągnięto na listę osoby z rodziny, domowników i sąsiadów.

Trzeba wziąć ze sobą dowód osobisty, jak paszport lub legitymację z fotografją i **meldunkiem**. Jeśli kto nie ma dowodu z meldunkiem, to trzeba wziąć z komisarjatu policji wyciąg z **księgi meldunkowej**.

Najlepiej wnosić reklamacje zbiorowe—za siebie i innych mieszkańców domu. W tym celu trzeba od właściciela domu albo rządcy wziąć książkę meldunkową i z nią iść do biura obwodu.

W razie dostrzeżenia braków, należy żądać wciągnięcia do spisu osób pominiętych.

Prawo głosowania ma każda kobieta i każdy mężczyzna, jeśli tylko ukończył 21 lat i mieszka w Wilnie 10 miesięcy.

Wykazy biur obwodowych i wskazówki, jaka ulica należy do jakiego biura, znaleźć można w obwieszczeniach Głównego Komisarza Wyborczego (białych) rozlepionych gęsto na ulicach.

Wszelkich informacyj udzielają komitety dzielnicowe Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

Jeśli chcecie naprawy złej gospodarki miejskiej, baczcie, aby was nie pozbawiono głosu wyborczego! Spełnijcie swój obowiązek społeczny!

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej.

liczbie około 200-tu przyjęli jednomyślnie rezolucję o poparciu akcji Zj. Komitetu, oraz wezwali wszystkich, którzy „rzeczywiście pragną uzdrowienia gospodarki miejskiej" do głosowania na listę Komitetu Uzdrowienia.

Zainteresowanie wyborami.

Z niepokojem należy stwierdzić, iż ludność zdaje się jeszcze nie doceniać doniosłości wyborów do Rady Miejskiej. W komisjach bowiem wyborczych ruch był bardzo słaby i tylko nieliczni informowali się, czy figurują na listach wyborców. O ile w ciągu dnia dzisiejszego nie będzie wykazane odpowiednie zainteresowanie się, znaczna część ludności zostanie bez należytej reprezentacji.

Z dniem dzisiejszym upływa ostatni termin wnoszenia reklamacji.

Przypuszczać jednak należy, iż w tym ostatnim dniu wszyscy ci, którzy dotychczas nie sprawdzili, czy figurują na listach wyborczych—spełnią swój obywatelski obowiązek. (s)

Nasz Magistrat jak zawsze...

Coraz liczniej napływają skargi na bardzo poważne niedokładności w listach wyborczych. Mnóstwo wyborców nie wciągnięto na listę. Ogromna ilość nazwisk przekręcono. Naprzykład w V obwodzie nie wciągnięto na listę wyborczą p. Aleksandrowicza właściciela Pośpieszki. Niektórzy zastanawiają się czy niema w tem celowej roboty i pragną, by odnośne władze wniknęły w prace Magistratu; drudzy składają to na karb tradycyjnego, niedołęstwa Magistratu. Inni zaś winią Główny Komitet Wyborczy. Jak wiadomo spisy wyborców sporządzone zostały pod kierunkiem prezydenta miasta, a właściwie wice-prezydenta p. Łokucijewskiego, Główny Komitet Wyborczy nie może więc być odpowiedzialnym za nienależyte wykonanie spisów wyborczych.

Zareklamowane w dniach 1, 2 i 3 czerwca nazwiska zostaną uzupełnione — jest to jedyna droga naprawienia partactwa czy też złej woli sławetnego naszego Magistratu.

Do długiej listy różnych grzechów i nieudolności poprzedniego Magistratu dołączyć trzeba nieudolność, jaką wykazał Magistrat przy sporządzaniu list wyborczych.

Ze wszystkich stron donoszą nam, że cały szereg nie tylko już mieszkańców, nietylko domów, ale nawet całych ulic nie figuruje na liście wyborców. Do „opuszczonych" domów należy np. dom przy ul. Archanielskiej Nr. 12, zamieszkany przez 9 rodzin. Podobnie „znikła" ulica Zacisze w obwodzie 47-ym.

Nie wątpimy, że cała ludność zaprotestuje 19 czerwca przeciwko gospodarce starego Magistratu, której wymowny przykład dzisiaj widzimy i odda swoje głosy na Komitet Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej, odmawiając zaufania liście b. Magistratu, występującego pod nazwą Centralnego Komitetu.

Wiec na placu przy ul. Raduńskiej przy pompie kolejowej.

Dziś, t. j. dn. 3 czerwca odbędzie się wiec wyborczy Kom. PPS Komisji Okręgowej Zw. Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej przy ul. róg Polesskiej i Raduńskiej przy studni kolejowej o godz. 6 po poł. drugi wiec odbędzie się przy zbiegu ulic W. Pohulanka, róg Legionowej i Š-go Jacka o godz. 6 popoł. (S-ki)

Akcja wyborcza P. P. S.

C.K.W. P.P.S. komunikuje nam: **Centralny Komitet Wyborczy P. P. S., Okręg. Kom. Zw. Zaw. i Intelig. Pracującej.** Wileńska 26 m. 1. Czynny od 11 rano do 9 wieczór.

Subkomit. i dz. „**Nowe Miasto**", kier. F. Stążowski, Kijowska 19, od 9 rano do 9 wiecz.

Dz. „**Nowy-Świat**", kier. A. Hołownia, Nowoświecka 15—8, od 3—5 ppł.

Dz. „**Zakręt - Pohulanka**", kier. adw. St. Sadkowski, Jacka 9, od 5—7 w.

Dz. „**Zarzecze**", kier. B. Markiewicz, Połocka 54a, od 3 do 5 w.

Dz. „**Popławy**", kier. E. Markiewicz, Jerozolimska 33, od 5—7 w.

Dz. „**Wilcza-Łapa**", kier. St. Bartnicki, Nowogródzka 128, Ogród Welera, Związek Spożywców, od 11—1 i 5—7 w.

Dz. „**Śnipiszki**", kier. St. Migacz, ul. Kalwaryjska 55 m. 3, od 5 do 7 w.

Dz. „**Zwierzyniec**", kier. J. Woronko ul. Krzywa 34, od 5 do 7 w.

Dz. „**Kominy**", kier. Br. Kozłowski, ul. Raduńska 27a m. 2, od 5—7 w.

Dnia 2 czerwca r. b. odbyły się wiece Kom. Wyborczego P. P. S., Kom. Okręgowej Związków Zaw. i Polskiej Inteligencji Pracującej przy ul. Żelazna Chatka o godz. 19-tej drugi wiec odbył się w Wąwozach o godz. 18-tej.

Blok wyborczy bezpartyjnych Żydów religijnych.

Ortodoksi postanowili nie prowadzić akcji wyborczej pod własną firmą, lecz przystąpili do tworzenia t. zw. bloku wyborczego bezpartyjnych Żydów religijnych. (cz)

Lista wyborcza Związku Kobiet Żydowskich.

Związek Kobiet Żydowskich, który wystąpił niedawno na tle sporów o podział „mandatów" z t. zw. „Żydowskiej listy narodowej" postanowił wystawić przy nadchodzących wyborach do wileńskiej Rady Miejskiej własną listę wyborczą.

Do związku kobiet żydowskich należą zarówno sjoniści jak i ludowe-demokratki oraz bezpartyjne kobiety żydowskie ze sfer mieszczańskich.

Lista ta odbierze wiele głosów t. zw. „Żydowskiej liście narodowej", gdyż związek kobiet żydowskich cieszy się wielkiemi wpływami wśród kobiet żydowskich ze sfery mieszczańskiej. (cz).

Adresy komitetów dzielnicowych: Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej!

Popławy — Subocz 79 — biuro czynne w godz. 11—1, 5—7.
Zarzecze — Połocka 14 — biuro czynne w godz. 11—1, 6—8.
Antokol — Antokolska 64, telefon 38, biuro czynne w g. 12—2, 4—6.
Śnipiszki — Kalwaryjska 7 — biuro czynne w godz. 11—1, 5—7.
Zwierzyniec — Stara 33 — biuro czynne w godz. 9—11, 5—7.
Nowe Zabudowania — Legionowa 26—biuro czynne w godz. 10—2, 5—7.
Wilcza Łapa — Poleska 35 — biuro czynne w godz. 9—1, 5—8.
Rossa — Beliny 5 — biuro czynne w godz. 10—4, 5—7.
Nowy Świat — Staro Oszmiańska godz. 9—1, 5—8 po poł.

Pamiętaj, że powinieneś się koniecznie zarejestrować.

Jeśli nie chcesz dotychczasowych złych rządów magistrackich, bierz się sam do pracy nad naprawą gospodarki miejskiej, zgłoś się do Zjednoczonego Polskiego Komitetu Wyborczego Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej lub do komitetów dzielnicowych i ofiaruj swą pracę. Otrzymasz niezbędne wskazówki i ruszaj do roboty wśród swego najbliższego otoczenia i swych sąsiadów.

„Centrokomowi" nie powodzi się.

Donoszą nam o bardzo interesującym wiecu Komitetu Przedmieść, który odbył się na podwórzu domu, zajętego przez Komitet Centralny. Nic dziwnego, że kilku zwolenników Centralnego Komitetu zabłądziło na obce zebranie. Na tem tle wywiązała się dłuższa dyskusja, w której endecki sympatyk chciał napróżno dowieść zebranym, że większość związków należy do Centralnego Komitetu, między innemi związków kolejarskich. Obecni kolejarze wykazali fałsz tego twierdzenia, wobec czego przedstawiciel C. Kom. przeniósł się bardzo szybko do pobliskiego lokalu.

Zebrani uchwalili szereg rezolucyj, między innemi rezolucję o potrzebie połączenia Komitetu Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej oraz Komitetu Stowarzyszeń i Przedmieść.

Rozpływająca się akcja „bezpartyjna".

Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości z trudem broni swego stanowiska na przedmieściach. Dn. 1 b. m. odbyło się zebranie dzielnicowe na Zarzeczu w obecności około 30 osób. Po bardzo mętnem przemówieniu przewodniczącego zabierali głos przedstawiciele Zjednoczonego Polskiego Komitetu Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej i Komitetu Przedmieść, którzy wykazali obłudę programu „obrony polskości". Zebrani, podzielając wywody przedstawicieli obu komitetów, nie dopuścili już do głosu organizatorów, którzy wobec tego zebranie zamknęli.

Na zebraniu w dzielnicy Popławy dn. 2 b. m. dyskusja już była zbyteczna, gdyż na salę przybyło tylko 6-ciu słuchaczy razem z przewodniczącym.

Ostrzeżenie.

Szkodliwe metody agitacyjne stosowane przez oba komitety prawicy: Bezpartyjny Komitet i Centralny Komitet Wyborczy wydają już owoce. Oto cały szereg osób, zarejestrowanych przez agitatorki komitetowe z Koła Polek p. w.-prezydentowej Łokucijewskiej nie sprawdzało w ciągu dnia wczorajszego spisów wyborczych, sądząc, że zapisując się tem gorliwe agitatorki. Przestrzegamy więc wszystkich, którzy łatwowiernie zarejestrowali się w jednym z komitetów powyższych, że wymieniona rejestracja jest jedynie środkiem agitacyjnym i nie przesądza wcale o umieszczeniu na liście wyborców, które można jeszcze sprawdzić w dniu dzisiejszym od 9 rano do 10 wiecz.

Na Wilczej Łapie.

Niezwykły sukces odniósł Zjednocz. Polski Kom. Uzdr. Gosp. Miejskiej na zebraniu w dzielnicy Wilcza Łapa Mimo sprzeciwu zwolenników rozmaitych lewicowych i prawicowych komitetów, zebrani w

Powstanie komisji lit.-biał. Instytutu Narodowościowego w Wilnie

Założony przed dwoma laty Instytut Narodowościowy w Warszawie postawił sobie za zadanie naukowe, bezstronne badanie i publikację zjawisk współżycia narodowościowego, z wyłączeniem jakiejkolwiek polityki. Instytut ten działa, publikuje swoje prace, wydając doń miesięcznik p. t. „Sprawy Narodowościowe". Mimo to dotychczas szerszy ogół społeczeństwa mało jest o nim dostatecznie poinformowany. Siedziba Instytutu—mieści się w Warszawie. Instytut dzieli się na 3 sekcje: 1) sekcja do badania spraw mniejszości na terenie międzynarodowym, 2) sekcja do badania spraw narodowości, zamieszkałych w Polsce oraz 3) sekcja badania spraw mniejszości polskich poza granicami państwa.

Sekcja druga dzieli się na komisje w zależności od narodowości. W Warszawie są komisje do spraw żydowskich i ukraińskich. Podobna komisja miała powstać w Warszawie do spraw litewsko-białoruskich. Na wniosek jednak posła Chomińskiego siedziba tej sekcji została przeniesiona do Wilna.

W Wilnie odbyło się zebranie organizacyjne, na którem poza posłem Thuguttem prezesem Instytutu Narodowościowego, b. redaktorem naczelnym „Kurjera Wileńskiego", a obecnie referentem naukowym Instytutu p. Święchowskim, posłem Chomińskim i innymi Polakami wzięli udział przedstawiciele miejscowego Komitetu Ludowego i wszystkich wybitnych ugrupowań społeczeństwa białoruskiego, poczynając od reprezentantów zlikwidowanej Hromady a kończąc na białoruskiej Chadecji.

W wyniku dwudniowych obrad utworzono tu komisję litewsko-białoruską, na której czele stanął poseł Chomiński.

Komisja została podzielona na 5 podkomisyj 1) litewską z redaktorem Przeglądu Wileńskiego Witoldem Abramowiczem, 1) białoruską z p. Sewerynem Wysłouchem, 3) gospodarczą z st. asyst. prawa na U. S. B. Stanisławem Swianiewiczem, 4) demograficzno statystyczną z prof. Ehrenkreutzową i 5) historyczną z prof. Ehrenkreutzem na czele.

Przedstawiciele mniejszości litewskiej i białoruskiej, aczkolwiek wzięli udział w obradach organizacyjnych, obiecali szeroką współpracę w dziale informacyjnym, jednak oficjalnie nie wstąpili do komisji.

Zadaniem komisji litewsko-białoruskiej w Wilnie będzie badanie od podstaw różnych przejawów życia narodowego Litwinów i Białorusinów. Uzyskany materjał zostanie opracowany naukowo będzie systematycznie publikowany w dwumiesięczniku Instytutu Narodowościowego p. t. „Sprawy Narodowościowe", wychodzącym w Warszawie. Z otrzymanych danych w kwestji szkolnictwa, samorządu, emigracji studentów Białorusinów zagranicę na studja, reformy rolnej, osadnictwa i t. d. wyciągane będą pewne konkretne wnioski, które będą mogły służyć rządowi za podstawę do rozwiązania zagadnienia mniejszościowego na Ziemiach Wschodnich.

Przedłużenie umowy.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu pierwszego czerwca upłynął termin tymczasowej umowy kolejowej polsko-łotewskiej.

Informujemy się, iż po porozumieniu obu rządów umowa ta została przedłużona na trzy miesiące, t j. do dnia pierwszego września r. b.

Z Rady Ministrów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów, oprócz spraw, o których już poprzednio podawaliśmy, rozpatrywany ma być między innemi projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o organizacji zakładów ubezpieczeń od wypadków, dalej wniosek ministra przemysłu i handlu w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie wynalazków, w końcu projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o państwowym instytucie geologicznym.

Woroszyłow na granicy Polskiej.

Jak donoszą z pogranicza, naczelny dowódca czerwonej armji Woroszyłow, od paru dni przeprowadza inspekcję sowieckiej straży pogranicznej na granicy polskiej. W Słucku dokonał Woroszyłow w towarzystwie jednego ze swych pomocników, Tuchaczewskiego, inspekcji straży granicznej, przyczem wyraził się bardzo sceptycznie o wartości rewolucyjnej żołnierzy sowieckiej straży pogranicznej. Ze Słucka odjechał Woroszyłow do Mińska, gdzie dokonał inspekcji garnizonu tamtejszego. (cz)

Popierajcie Czerwony Krzyż Polski. Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż.

Przed sprowadzeniem zwłok Słowackiego.

Uroczystość w Reducie.

Prace wileńskiego komitetu.

Uroczyste akademje, które coraz częściej odbywają się u nas ku uczczeniu różnych potentatów ducha nie bez racji stały się w szerszych kołach społeczeństwa synonimem nudy, a przeto publiczność „nieurzędowa" niezbyt na tego rodzaju uroczystości pośpiesza. Utarł się już bowiem pewien suchy szablon, martwa forma, w którą włącza się wszelkie cześć objawy, co wywołuje skutek wręcz przeciwny temu, który organizatorowie pragną zwykle osiągnąć. Zamiast zbliżyć ludzi z duchem człowieka, hołdy odbierającego, odstraszają odeń chętnych i ciekawych.

W szeregu tych schematycznych obchodów szczęśliwie wyróżniła się forma uczczenia Słowackiego przez zespół Reduty w dniu 31 maja. Wieczór miał jednolitą całość, w której wszystkie fazy harmonijne i organicznie łączyły się w jedno. Przemówienie Mieczysława Limanowskiego, wskazujące linję rozwojową twórczości Poety, ilustrowane było w miejscach właściwych recytacją fragmentów z dzieł, które kolejno omawiał prelegent. W nastrój każdej recytacji wprowadzały słuchaczów krótkie preludja fortepianowe p. Dziewulskiego. Równie szczęśliwym pomysłem było umieszczenie postaci recytatorów na różne wysokości monumentalnych schodów, wznoszących się na scenie. Poglądowo niejako ukazano tę „jakóbową drabinę twórczości Słowackiego"—jak pięknie wyraził się w swem przemówieniu Limanowski: na pierwszych stopniach—Kordjan, na szczytach Król Duch, między nimi: Hosztyński, Lilla Weneda, Ksiądz Marek i Książę Niezłomny, hierarchja duchów, które stwarzał, wznosząc się coraz wyżej, Słowacki.

Piękna, głęboko przemyślana forma!

Z tem większą przykrością przychodzi mi mówić o załamaniach w wykonaniu tego niezwykłego pomysłu. Już pomijając to, że całości dano zbyt ciemne oświetlenie, prowokując wśród publiczności najniepotrzebniej jakiś zadusznowy nastrój, stanowczo musze zaprotestować przeciwko recytowaniu wierszy w sposób, jak to uczynili tego wieczoru artyści Reduty. Monotonna, ckliwa afektacja upodobniająca się chwilami do organistowskiej ministrantury z zadziwiającym uporem powtarzana zarówno przez kobiety jak i mężczyzn, brak jakiejkolwiek modulacji głosu i jego natężenia choćby dla zaznaczenia odrębności poszczególnych utworów — niezmiernie przykre wywołały wrażenie. Nie można przecież, podziemnym, przyduszonym głosem wypowiadać strof, dopraszających się wprost swoją muzyką siły i dźwięczności mowy. Na nic najpiękniejsza dykcja, jeśli recytator nie wydobędzie głosowo dynamiki i tempa (poza rytmem) czytanego wiersza. *Dynamika jest istotą wiersza!* O tem wykonawcy onegdajszych recytacyj powinni przedewszystkiem pamiętać. Nie znaczy to, że wiersz trzeba „ryczeć z patosem", ale znaczy, że należy *odegrać go dźwiękowo*. I tylko tyle! Tego musimy żądać od artysty teatralnego.

Liczny udział publiczności świadczył, że Wilno drgnęło mocno na dźwięk imienia tak bliskiego sobie Twórcy. Spodziewać się więc należy, że fakt sprowadzenia Jego zwłok do kraju wywoła w życiu kulturalnem naszego miasta dalsze żywotne wstrząsy. Kolej teraz na Uniwersytet i Związek Literatów. T. Ł.

Wileński Komitet Obchodu Sprowadzenia Zwłok Słowackiego z przewodniczącym rektorem St. Pigoniem i sekretarzem W. Hulewiczem pracuje energicznie. Nawiązał kontakt z Komitetem krakowskim, na którego czele stoi prof J. Kallenbach. Wyłania się powołanie składu delegacji, która wyjedzie z Wilna na uroczystości do Krakowa.

Wiadomo dotychczas, że Syndykat Dziennikarzy reprezentować będzie przes Cz. Jankowski, Związek Literatów prezes prof. Zdziechowski, skarbnik dr. T. Szeligowski i sekretarz W. Hulewicz. Wilno złoży na trumnie Wieszcza jeden wspólny wieniec wity z ludowych palm wileńskich oraz ofiarowaną przez prof. Ruszczyca ozdobną szkatułkę drewnianą z ziemią z grobu Euzebiusza Słowackiego, ojca Poety, pochowanego na Rossie.

Program uroczystości krakowskich zapowiada się imponująco. Prócz akademji, zastrzyka i t. p. przewiduje on dnia 27 czerwca wieczorem wyniesienie Zwłok z wagonu i przeprowadzenie ich do Barbokanu obok Bramy Florjańskiej, zamienionego na kaplicę. Tu dostojna Trumna stać będzie przez całą noc aż do następnego dnia, a dostęp do niej będzie nieograniczony.

Dnia 28 czerwca w pochodzie przez pryncypalne ulice, z honorami wojskowemi i przemową na Rynku przed pomnikiem Mickiewicza, kondukt ruszy na Wawel, gdzie Prochy Wieszcza złożone zostaną w krypcie obok krypty Mickiewicza. Miasto będzie iluminowane rzęsiście.

Program uroczystości wileńskich ogłoszony będzie w szczegółach niebawem. W tej chwili nasz Komitet miejscowy współpracuje z władzami wojskowemi, szkolnemi oraz instytucjami kulturalnemi w celu ostatecznego ustalenia programu.

Są wszelkie dane, że miasto młodości Słowackiego uczci godnie wielką chwilę powrotu Króla Ducha na ziemię ojczystą. W.

Życie gospodarcze.

Z posiedzenia Rady Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dn. 31 maja r. b. odbyło się w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego miesięczne posiedzenie rady nadzorczej Banku pod przewodnictwem prezesa dr. J. K. Steczkowskiego.

Rada przyjęła do wiadomości miesięczny bilans instytucji za kwiecień b. r. zamknięty kwotą 996.171 tys. (w marcu 941.108 tys.). Lokaty Ministerstwa Skarbu wyrażały się per ult. kwietnia w sumie 246.732 tys. wkłady zaś w sumie 256.161 tys. (w marcu 241.259 tys.) Łącznie wynosiły te dwie kategorje kapitałów obcych pod koniec miesiąca sprawozdawczego 502 893 tys.

Kredyty krótkoterminowe osiągnęły w kwietniu kwotę 388 217 t. przy wzroście w miesiącu o 9.697 tys., natomiast kredyty gotówkowe długoterminowe sumę 104 532 tys. wobec 90.236 tys. pod koniec marca r. b. Mieszczące się w kredytach gotówkowych długoterminowych zrealizowane kredyty budowlane wynoszą per ult. kwietnia b. r. 84.894 tys. przy sumie 101.099 tys. przyznanych po ten termin pożyczek budowlanych.

Stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach komunalnych banku w obiegu w wartości nominalnej w złocie przedstawia się, jak następuje: 8 proc. listy zast. zł. w zł. 11.471.150,—8 proc. obligacji komunalnych zł. w złocie 27.338 600,—8 proc. obligacja komunalnych dolar., dol. 12.161.100.

Rada nadzorca zatwierdziła udzielenie 34 pożyczek w 8 proc. listach zast. B. G. K. na dobra ziemskie w łącznej wysokości 6.925 tys. złot. w złocie. 16 pożyczek w 8 proc listach zast. na nieruchomości miejskie w sumie łącznej 4.070 tys. oraz 21 pożyczek w 8 proc. obligacjach komunalnych na 4.109 tys. zł. w złocie.

Wreszcie zatwierdziła rada wniosek dyrekcji na wzięcie udziału przez Bank Gosp. Krajowego łącznie z grupą krajowych banków prywatnych w kapitale zakładowym tworzącej się spółki akcyjnej dla eksploatacji monopolu tytuniowego na obszarze w. m. Gdańska, jak i wniosek na wzięcie udziału w polskiem zjednoczeniu rybaków morskich celem przyjścia rybactwu polskiemu z konieczną i wydatną pomocą kredytową.

Akcję kredytową, jak i kierownictwo spółdzielnią obejmie oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni.

KRONIKA KRAJOWA.

Nowa taryfa kolejowa.

W Ministerstwie Komunikacji opracowywany jest projekt nowej taryfy kolejowej na artykuły masowe, jak drzewo, materjały budowlane i inne, zarówno w obrocie wewnętrznym, jak i zagranicznym.

Zmiany taryfowe na artykuły budowlane w obrocie wewnętrznym mają iść w kierunku poparcia ruchu budowlanego.

Zjazd Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

W dn. 28 i 29 maja r. b. odbył się w Łodzi (w sali Filharmonji przy ul. Narutowicza) XV Zjazd Związku Spółdz. Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwszy dzień Zjazdu był poświęcony sprawozdaniu za 1926 r., ustaleniu planów pracy na 1927 r. oraz wyborom do Rady Nadzorczej.

Po obradach przystąpiono do wyboru 21 członków Rady Nadzorczej. Nowa Rada ukonstytuowała się w następujący sposób: Br. Siwik (prezes), J, Kwapiński i W. Wojewódzki (wiceprezesi), oraz St. Godecki i J. Rutkiewicz (sekretarze).

Drugi dzień obrad, był poświęcony zagadnieniom teoretycznym ruchu.

Giełda Wileńska w dniu 2. VI. r. b

	żąd.	płac	tranz.
Dolary St. Zjed.	8,90½	8,89	—
Dolarówka za 5 dol.	—	—	55,50
Listy zastaw. Wil. B. Ziemsk. zł. 100	50,10	49,90	—
Akcje Banku Polskiego 100 zł.	—	—	147

Giełda Warszawska w dniu 2 VI. b. r.

I. Waluty

	sprzedał		kupno
Dolary	8,92	8,94	8,90

II. Dewizy

Londyn	43,45	43,56	43,35
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,05	35,15	34,97
Praga	26,50	26,56	26,44
Genewa	172,12	172,55	171,69
Rzym	49,30	49,42	49,18

AKCJE

Bank Handlowy	7,80—7,75
Bank Polski	152,50—153,00—150,50
Związ. spółek zarobk.	93,00—90,00
Lilpop	33,50—33,75—33,00
Ostrowiec	80,50
Modrzejów	10,10—10,20—10,00

Wybudowanie stadjonu sportowego w Wilnie, to świadectwo zrozumienia potrzeby i ugruntowania wychowania fizycznego naszej młodzieży.

Wieści i obrazki z kraju

NOWOGRÓDEK

Wycieczka krajoznawczo rolnicza do zachodnich dzielnic Polski

Działający obecnie na terenie województwa nowogródzkiego bardzo ruchliwy Wojewódzki Związek Młodzieży Wiejskiej, który w danej chwili jednoczy do 100 Kół Młodzieży Wiejskiej, organizuje wspólnie z Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych wycieczkę krajoznawczo rolniczą do Zachodnich dzielnic Polski w czasie od 18 czerwca do 1 lipca r. b. W wycieczce tej, która jest rozliczoną na 80 osób, wezmą udział członkowie Kół Młodzieży Wiejskiej i Kółek Rolniczych.

Projektuje się 3-ch dniowy pobyt w Warszawie i zwiedzenie w tym czasie organizacyj rolniczych i spółdzielczych, zamku, muzeów, ogrodów i parków, a też urządzeń miejskich.

Mają być również w tym czasie uzyskane audjęcie u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego.

Z Warszawy wycieczka ma wyruszyć do Gdańska, a stamtąd do Gdyni i na Hel.

W drodze powrotnej wycieczka na parę dni zatrzyma się w Poznaniu, gdzie ma być zwiedzone miasto, organizacje rolnicze, najbliższe wzorowe gospodarstwa rolne, oraz spółdzielnie mleczarskie.

Z Poznania wycieczka wyruszy do Liskowa celem zwiedzenia szkoły rolniczej, organizacyj spółdzielczych i zapoznania się ze wzorową wsią polską.

W drodze powrotnej z Liskowa wycieczka zatrzyma się od rana do wieczora w Warszawie i 1 lipca powróci do Lidy.

Projektowana wycieczka już obecnie wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród kółkowiczów i członków Kół Młodzieży Wiejskiej i napływ chętnych wzięcia udziału w wycieczce jest bardzo duży.

Związek Młodzieży Wiejskiej ma opłacać koszta biletów kolejowych, natomiast każdy z wycieczkowiczów musi posiadać własne produkty i mieć 30—40 zł. na różne wydatki.

Organizacje rolnicze i młodzieży wiejskiej w Warszawie i Poznaniu obiecały zająć się wycieczką, ułatwić pobyt w tych miastach i udzielą na miejscu wszystkich wyjaśnień i wskazówek.

Wycieczki tego rodzaju do więcej kulturalnych dzielnic Polski mają ogromne znaczenie dla członków organizacyj, działających na kresach i znacznie przyczyniają się do wzmożenia ruchu kulturalno-społecznego, oraz podniesienia kultury ludności.

H.

Popierajcie przemysł krajowy!

TROKI.

Śmiertelne pobicie.

Dn. 23-go kwietnia r. b. Michał Tomaszewicz, zam. w Trokach, jego syn Jan i Edward Jarmołowicz m-c wsi Fermy, będąc w stanie nietrzeźwym napadli na ul. w Nowych-Trokach na Michała Możejkę, lat 18 i pobili go kijami. Na skutek doznanych obrażeń cielesnych Możejko w dniu następnym zmarł. Sprawców zaaresztowano i z aktami skierowano do sędziego śledczego w Landwarowie.

DZISNA.

Śmiertelny upadek z huśtawki.

Dn. 29 ub. m. zam. w Hermanowiczach Wiera Strełok upadła z huśtawki i wskutek doznanych obrażeń celesnych — w kilka godzin zmarła.

DUNIŁOWICZE.

Dzieciobójczyni.

Dn. 26 ub. m. we wsi Pieresłogi gm. duniłowickiej znaleziono w ziemi trupa noworodka. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że dzieciobójstwa dokonała Zofja Szczęsna. Trupa zabezpieczono. Zofję Szczęsną zaaresztowano i z aktami skierowano do sędziego śledczego.

Z Komitetu obchodu uroczystości Koronacyjnych Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Wczoraj w t. zw. małej sali konferencyjnej województwa odbyło się zebranie sekcji pochodowej Komitetu Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele Komisarjatu Rządu, policji, wojska, Związku Strzeleckiego, oraz innych stowarzyszeń i organizacyj.

Tematem obrad było kierowanie pielgrzymów do zgóry wyznaczonych obozów lokacyjnych, oraz organizacja porządku ulicznego w czasie lipcowych uroczystości.

Celem dysponowania odpowiednią ilością ludzi, których obowiązkiem będzie dyslokacja pielgrzymek, oraz utrzymywanie porządku i szpalerów, postanowiono zwrócić się do szeregu organizacyj z prośbą zgłoszenia swego udziału i zadeklarowania ściśle oznaczonej liczby ludzi.

Końcowy termin powyższych zgłoszeń oznaczono na dzień 8 b. m., poczem sekcja, posiadając konkretne dane, przystąpi do opracowania planu organizacyjnego, odnośnie pochodu i porządku ulicznego.

Następne zebranie sekcji odbędzie się dnia 9 maja b. r. (b)

Oświadczenie.

Wobec umieszczenia w „Dzienniku Wileńskim" Nr 124 z dnia 2 b. m. fałszywego opisu przebiegu i przedstawienia pobudek czynnej zniewagi dokonanej na osobie red. Piotra Kownackiego przez p. Kazimierza Langa, por. rez. i członka Związku-Strzeleckiego,

niżej podpisani, jako świadkowie wspomnianego zajścia, na tej drodze stwierdzamy z całą bezstronnością, mając na celu jedynie prawdę, która w naszem mniemaniu wyłącznie może oświetlić i wytłumaczyć czyn, na jaki p. K. Lang czuł się necessitate maiore zmuszony zdecydować:

1) nieprawdą jest, jakoby p. K. Lang oświadczył red. p. Kownackiemu „że występuje w imieniu Strzelca"; że „usiłował" znieważyć i „potem zbiec". Natomiast prawdą jest, że p. K. Lang oświadczył, że policzkuje za oszczerstwa rzucone na niego i na Zw. Strzelecki.

Również prawdą jest, że kilkakrotnie uderzył ręką w rękawiczce w twarz z obu stron red. P. Kownackiego, co dostatecznie stwierdzić można było wczoraj, ew. jeszcze można stwierdzić obejrzeniem znaków na twarzy red. P. Kownackiego. Po spoliczkowaniu, ani p. K. Lang, ani ktokolwiek z jego towarzyszów nie „usiłował zbiec", albowiem wszyscy uważaliśmy, jak to zresztą każdy honorowy człowiek rozumie, spoliczkowanie za formę, aczkolwiek przykrą i ostateczną, wymierzania satysfakcji honorowej. W tym zrozumieniu przyszliśmy do lokalu redakcji w biały dzień (godz. 3 m. 20), zniewaga zaś nastąpiła w obecności naszej i kilkunastu obecnych współpracowników red. P. Kownackiego.

2) Nieprawdą jest, jakoby powodem znieważenia był „artykuł Głosu Wil. zawierający przedruk z Gaz. Warszawskiej". Natomiast prawdą jest, że powodem znieważenia red. P. Kownackiego był art. zamieszczony w nr. 22 z dn. 29 maja b. r. „Głosu Wil.", zawierający ohydne obelgi i oszczerstwa wymierzone przeciw Rządowi Rzeczypospolitej, Związkowi Strzeleckiemu, oraz osobie p. K. Langa.

3. Nieprawdą jest, jakoby ktokolwiek „domagał się od p. Langa dokonania jakiegoś bohaterskiego czynu", albowiem wszystkim nam i innym znającym p. Langa wiadomem jest, że p. Lang miał dostateczne pole do popisów bohaterskich na polu bitwy, w ciągu pełnych ośmiu lat, od r. 1914 do 1921 r., w wojnie o niepodległość Polski, za co też udekorowany został czterokrotnie „Krzyżem Walecznych", wskutek czego nie mógłby uważać za godne siebie odsłaniać swą odwagę wobec notorycznego oszczercy, uważając natomiast całe zajście za fizyczną poprostu, ze względu na zetknięcie się z osobą P. Kownackiego, przykrość.

4) Nieprawdą jest, że zajście „skończyło się na paru szturchańcach i uderzeniach laską". Natomiast prawdą jest, że całe zajście ograniczyło się do wypoliczkowania Kownackiego, bez żadnej z jego strony reakcji, przy absolutnie biernem zachowaniu się obecnych współtowarzyszy spoliczkowanego.

5) Nieprawdą jest, jakoby p. Lang wraz ze świadkami mieli być „zatrzymani i oddani w ręce policji", natomiast prawdą jest, że p. Lang wraz ze swoimi świadkami udał się do komisarjatu policji, gdzie na ręce komisarza p. Lang złożył oświadczenie o spoliczkowaniu red. Kownackiego.

Stanisław Brzozowski
Norbert Trzaska-Pokrzewiński.

Defraudacja w hurtowni tytuniowej sejmiku wileńsko-trockiego.

W dniu 3 maja 1927 roku zostały dokonane wybory nowego zarządu hurtowni tytuniowej sejmiku powiatu wileńsko-trockiego.

Po objęciu funkcyj przez nowoobrany zarząd, przy sprawdzaniu ksiąg buhalteryjnych i zawartości kasy hurtowni okazał się brak około 2300 złotych.

Kierownikiem wspomnianej hurtowni był niejaki Władysław Bezuszko, który jest odpowiedzialnym za kasę.

Naznaczono mu więc dzień 23 maja b. r. jako ostatni termin wyliczenia się z brakujących w kasie pieniędzy.

Ponieważ we wspomnianym terminie Bezuszko nie potrafił wytłumaczyć gdzie się podziały 2300 złotych—utworzono specjalną komisję, która bada w dalszym ciągu księgi hurtowni. Zachodzi bowiem podejrzenie, iż przy ostatecznem sprawdzaniu ksiąg kasowych, okażą się większe braki kasowe. Już teraz bowiem brakująca suma przekroczyła 3000 złotych, gdy pierwotnie brano w rachubę tylko 2300 złotych.

Kierownik hurtowni sejmikowej Władysław Bezuszko został aresztowany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Na wileńskim bruku.

— **Zatrzymania.** Został zatrzymany przez poster. kolejowy Piworowicz Aleksander, zawodowy złodziej bez stałego miejsca zamieszkania poszukiwany przez Urząd Śledczy za dokonanie dwóch kradzieży.

— Tegoż dnia Urząd Śledczy zatrzymał Franciszka Zyska bez stałego miejsca zamieszkania, który pod pretekstem wyrobienia posady oszukał na 200 zł. Kiepinskiego Romana zam. przy ul. Legionowej 48.

— **Pożar.** W odlewni żelaza br. Bukler, przy ul. Węglowej 9, zapaliły się schody zewnętrzne i ganek. Wezwana straż ogniowa pożar natychmiast stłumiła. Straty nieznaczne. Przyczyna narazie nieustalona.

— **Kradzieże.** Szymonowi Żakowi zam. Kwiatowa 7, skradziono 100 klg. kakao ogólnej wart. 700 zł.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT.

Sport szermierczy.

Szermierka jest sportem, który w wychowaniu fizycznem zwłaszcza młodzieży winien odegrać dużo poważniejszą rolę, niż ją odgrywa dotychczas, zwłaszcza u nas w Polsce.

Że sportowi temu nie hołdują masy tak jak np. piłce nożnej, lub boksowi ma to swój powód.

A więc jeżeli chodzi o pociągnięcie ku sobie mas, szermierka nie jest sportem dającym tak dużo emocji laikowi, który zanim zacznie garnąć się do jakiejś gałęzi sportu najpierw uważa ją za coś w rodzaju rozrywki pociągającej oko, względnie zaspokajającej jego instynkty.

Dlatego też werbunek do tego sportu jest dużo trudniejszy niż chociażby do 2 wyżej przytoczonych. Następnie konieczność żmudnej i wytężonej pracy, mogącej dać jakieś rezultaty w tej gałęzi sportu nie działa zbyt zachęcająco na początkujących.

Wielu też młodych szermierzy łatwo zniechęca się i odpada nie widząc u siebie szybkich i łatwych wyników.

Niezrozumienie i trudność zrozumienia, jako też brak wprawy w ocenianiu 2 walczących szermierzy zniechęca zwykle laika widzącego walkę, która przedstawia mu się jako jedynie trzaskanie klingi o klingę bez efektu końcowego, gdyż patrząc niewprawnem okiem nie potrafi nawet ocenić kiedy przeciwnik został trafiony. Wszystko to nie zachęca przeważnie widza do uprawiania szermierki.

A jednak jest to sport, którego nie można lekceważyć i pominąć w wychowaniu fizycznem.

Sport o doniosłem znaczeniu wychowawczem, sport, który nazwałbym sportem dla inteligencji i dlatego winien on być pielęgnowany i uprawiany właśnie tam gdzie znaczenie jego i wpływ mogą przyczynić się do podniesienia nietylko zdolności fizycznej, ale charakteru i umysłu.

Dlatego też wskazanem jest wprowadzenie szermierki do wszystkich szkół tak średnich, jak też wyższych jako przedmiotu obowiązkowego.

Przemawia za tem ta okoliczność, że młodzież nasza bardzo łatwo zniechęca się, zwłaszcza gdy rzecz jakaś wymaga stałej i systematycznej pracy. Obowiązkowość więc szermierki, jako jednego z przedmiotów wychowawczych, zapobiegnie temu do czasu, aż ten młody uczeń nabierze przekonania, a potem i zamiłowania do tego sportu.

Jakież to są walory szermierki, które mogą uzasadnić poprzednie tezy.

Pod względem fizycznym szermierka ćwiczy bystrość oka, wyrabia sprężystość, elastyczność mięśni i gibkość stawów, wyrabia zmysł równowagi, szybkość i precyzję ruchów, dalej zdolność sprawnej koordynacji rąk z pracą nóg i zdolność opanowania ciała w wielu pozycjach.

To jednak nie wszystko. Szermierz nietylko musi mieć opanowane technicznie potrzebne ruchy, ale również odznaczać się powinien bystrością obserwacji, szybką orjentacją i przytomnością umysłu, zimną krwią, szybkością i pewnością decyzji, stanowczością i energją w przeprowadzeniu tejże, intuicją i wyczuciem zamierzeń przeciwnika, zrozumieniem psychiki przeciwnika.

Łatwo stąd wysnuć wniosek, że szermierka jest idealnem ćwiczeniem fizycznem, służącem do kształcenia umysłu i charakteru szermierza.

A wreszcie co do jej moralnej strony. Jakże dużą rolę odgrywa tu rycerskość w walce z przeciwnikiem w imię szlachetnej ambicji. Konieczność uszanowania przeciwnika i nieokazywanie mu niechęci gdy zwycięża, oraz wyższości gdy nie jest zwycięzcą, wyzbycie się swego samoubstwa i kultywowanie cech rycerskości przemawiają wymownie za tym sportem.

Ażeby jednak szermierka dała te korzyści, o których była mowa, trzeba ją zaczynać z pokoleniem młodem wtedy, gdy młodzieńcza natura najbardziej się nadaje do urabiania woli, charakteru i budzenia rycerskości.

Biorąc więc pod uwagę powyższe walory szermierki, zwalczać należy wszystkie te głosy, jakie nieraz się słyszą między sportowcami, że szermierka to sport bez znaczenia dla wybranych, ale szerzyć jaknajbardziej zrozumienie dla tego sportu wśród szerokich mas naszej młodzieży.

Uroczystość otwarcia boiska szkolnego.

W dniu 4 czerwca r. b. o godz. 1-ej popoł. odbędzie się uroczystość otwarcia boiska szkolnego na placu Bosaczkowym. W uroczystości przyjmą udział przedstawiciele władz administracyjnych i komunalnych. (S).

Odwołanie zawodów o mistrzostwo młodzików.

Z przyczyn niezależnych od Wil. O. Z. L. A. zawody o mistrzostwo młodzików, które miały się odbyć w dniach 4 i 5 czerwca b. r. zostają odwołane.

Termin mistrzostw O. Z. L. A. (11 i 12 czerwca) pozostaje bez zmiany.

Regulamin nagrody przechodniej Ośrodka W. F. Wilno za drużynowy trójbój lekkoatletyczny.

Ośrodek W. F. „Wilno" mając na oku rozbudzenie zamiłowania do lekkiej atletyki wśród szerszych kół naszej młodzieży postanowił ufundować specjalną nagrodę przechodnią dla tej organizacji (tow. sportowego), które wykaże się postępami na tem polu, przyczem pod uwagę będzie brany tylko nowy, młody materjał sportowy. Poniżej podajemy regulamin tej nagrody:

1. Nagroda nosi nazwę: „Nagroda Przechodnia Ośrodka W. F. M. S. Wojsk „Wilno" za drużynowy trójbój lekkoatletyczny".

2. Nagroda jest rozgrywana rok rocznie jesienią.

3. O nagrodę mogą się ubiegać stowarzyszenia przysposobienia wojskowego i towarzystwa sportowe z całego terenu województwa wileńskiego.

4. Każda organizacja wystawia zespół (drużynę) złożony z nieograniczonej ilości zawodników, jednak najmniej 10, przyczem w składzie tym mogą figurować tylko ci zawodnicy, którzy nie zdobyli żadnego pierwszego, drugiego, lub trzeciego miejsca na zawodach o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A. (młodzików, okręgowe), lub o mistrzostwo wojskowe (dywizji, korpusu) zarówno w okręgu wileńskim, jak i w innych okręgach lekkiej atletyki.

5. Trójbój lekkoatletyczny składa się z:

a) biegu na 100 mtr.

b) skoku wdal, lub wzwyż;

c) rzutu dyskiem, kulą, lub oszczepem.

6. Każdy uczestnik zawodów musi brać udział w 3-ch konkurencjach z tem, że wybór konkurencji za wyjątkiem obowiązującego wszystkich biegu 100 mtr. jest dowolny.

7. Punktacje oblicza się według tabeli olimpijskiej dla 10 boju, przyczem jako minima zostają ustalone następujące wyczyny sportowe:

bieg 100 mtr. — 14 s. skok w dal 4 mtr., skok wzwyż 130 cm., rzut dyskiem 20 mtr.. rzut oszczepem 25 mtr., wyrzut kuli 7 mtr., Minima powyższe mogą być rok rocznie zmieniane, jednak o zmianach powyższych organizacje wymienione w punkcie 3 muszą być powiadomione najpóźniej na 2 miesiące przed terminem zawodów.

8. Zawody odbywają się jednego dnia.

9. Zwycięża organizacja (tow. sportowe), która osiągnie największą ilość punktów.

10. Uczestnicy zwycięskiego zespołu (pierwszych 10) otrzymują pamiątkowe żetony.

Tydzień sportowy w Wilnie.

Dnia 31 maja r. b. w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem prezesa Dyrekcji Kolejowej p. inż. Staszewskiego odbyło się posiedzenie sekcji sportowej Komitetu Budowy Stadjonu Reprezentacyjnego Ziem Wschodnich w Wilnie.

Przedmiotem obrad była sprawa urządzenia tygodnia sportowego w Wilnie w dniu 3 lipca b. r.

Na tydzień sportowy złożą się zabawa ludowa w ogrodzie Bernardyńskim, oraz szereg imprez sportowych.

Między innemi projektowane jest urządzenie meczu z udziałem drużyny mistrzowskiej Czechosłowacji, oraz turnieju z udziałem mistrza Pytlasińskiego.

Wspomniany tydzień sportowy przyczyni się niewątpliwie do spopularyzowania idei budowy stadjonu w Wilnie.

Piłka nożna.

Turniej piłkarski na rzecz budowy stadjonu sportowego miasta Wilna.

W drugi dzień Zielonych Świąt na boisku sportowem Makabi (ul. Wiwulskiego) odbędzie się na rzecz budowy stadjonu sportowego m. Wilna turniej piłki nożnej z udziałem czołowych drużyn wileńskiego okręgu.

O godz. 11 przed południem rozegrane zostaną zawody: A. Z. S.— Ż. A. K. S., Ognisko —1 pp. Leg.

Zwycięscy tych zawodów rozegrają mecz o godz. 16. O godz. 17 spotka się pogoń z Makabi, zaś o godz. 18.30 zwycięscy w zawodach popołudniowych staną do finału o tytuł mistrza turnieju.

Zawody powyższe budzą duże zainteresowanie w szerokich kołach ludności mieszkańców Wilna.

Przypuszczać należy, że publiczność wileńska poprze tę imprezę, która łącząc przyjemne z pożytecznem ma zasilić fundusz budowy stadjonu.

KRONIKA.

Piątek 3 czerwca	Dziś: Erazma B. M. Jutro: Franciszka Karoc. W. Wschód słońca—g. 3 m. 25 Zachód „ g. 19 m. 47

OSOBISTE.

— **Kurator Okręgu** Szkolnego Wileńskiego dr. Antoni Ryniewicz dnia 2 b. m. wrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna.** We środę 8 czerwca r. b. odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Na posiedzeniu tem załatwione będą ostatecznie podania petentów w sprawie przyznania pożyczek na remonty domów położonych przeważnie na przedmieściach.

Do wydawania przyznanych pożyczek Komitet Rozbudowy przystąpi prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca. (s)

— **Wstęp na górę Zamkową.** Wobec rozpoczęcia się sezonu letniego—Magistrat m. Wilna chcąc udostępnić szerszej publiczności korzystanie z góry Zamkowej, zarządził, by wejście na wspomnianą górę otwarte było dla publiczności od godz. 7-ej rano, a nie od godz. 9-tej jak to miało miejsce dotychczas. (s)

— **O historyczny charakter Wilna.** Dowiadujemy się, iż Związek Literatów łącznie z szeregiem innych towarzystw kulturalnych postanowił wydać odezwę wyborczą, nawołującą, aby w nowym składzie Rady Miejskiej dbano o zachowanie charakteru historycznego m. Wilna i o potrzeby kulturalne ludności. Jak wiadomo sprawy te w dawnej Radzie Miejskiej były zupełnie zaniechane. (s)

— **Posterunek policyjny w ogrodzie Bernardyńskim.** Wobec coraz częściej powtarzających się zajść i awantur w ogrodzie Bernardyńskim, wpływających odstraszająco na uczęszczanie publiczności do wzmiankowanego ogrodu—Magistrat m. Wilna zwrócił się do Komendy Policji Państwowej, by ta zechciała postawić w ogrodzie Bernardyńskim stały posterunek policyjny. (s)

WOJSKOWA

— **Szef sztabu D.O.K. Grodno u p. wojewody.** W dniu 2-go czerwca 1927 roku p. wojewoda wileński przyjął nowo-mianowanego szefa sztabu Dowództwa Okręgu Korpusu w Grodnie ppłka Sztabu Generalnego d-ra Stanisława Krzyckiego.

— **Uzupełnienie książek inwalidzkich.** Stosownie do okólnika Ministerstwa Komunikacji Dep. III z 5.III.27 o ulgowych przejazdach inwalidów wojennych biletowe kasy kolejowe będą wydawały bilety ulgowe na podstawie zaświadczeń po uprzedniem okazaniu książeczki inwalidzkiej z fotografją.

Inwalidzi wojenni, którzy dotychczas nie posiadają książeczek inwalidzkich lub posiadają niezaopatrzone w fotografję, mogą otrzymać je we właściwej dla miejsca zamieszkania Powiatowej Komendzie Uzupełnień.

Inwalidzi wojenni z utratą zdolności zarobkowej poniżej 15% też mogą zamieniać tymczasowe zaświadczenia na książeczki inwalidzkie z fotografją.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Przyjazd akademików z Łotwy.** Dn. 4 bm. o g. 8 rano przybędzie do Wilna wycieczka 29 łotewskich akademików, należących do socjalno-demokratycznego stowarzyszenia akademików na Łotwie. Przyjęcie zagranicznych gości organizuje T-wo Uniw. Robotnicz. Dla zetknięcia mających przybyć Łotyszów ze środowiskiem akademickiem Wilna, T. U. R. zwróciło się do ogółu radykalnych sfer akademickich z wezwaniem wzięcia czynnego udziału w przyjęciu gości.

Konferencja porozumiewawcza odbyła się wczoraj w lokalu PPS., przy nader licznej obecności radykalnej młodzieży akademickiej U. S. B. Zebranie wyłoniło z pośród siebie komitet przyjęcia akademików łotewskich, w skład którego weszli dwaj przedstawiciele młodzieży robotniczej (z T.U.R.), oraz trzech akademików U. S. B.

Akademicy łotewscy zabawią w Wilnie do godz. 6 popoł., poczem udadzą się do stolicy. (b)

SPRAWY SZKOLNE.

— **Kurs wakacyjny dla nauczycieli Polaków z zagranicy.** W celu umożliwienia nauczycielom z zagranicy nawiązania łączności z krajem, Ministerstwo W. R. i O. P. organizuje w Krakowie na Wawelu w czasie od 4 do 27 sierpnia r. b. włącznie kurs wakacyjny języka i kultury polskiej dla nauczycieli Polaków, pracujących zagranicą w szkołach odpowiadających polskim szkołom powszechnym. W programie kursu przewidziane są bliższe i dalsze wycieczki po kraju.

Wpisowe na kurs wynosi 10 złotych. Na życzenie zapewnia się uczestnikom utrzymanie przez cały czas trwania kursu za 150 złotych. Zapisy powinny być dokonywane na kartach wpisowych, które można otrzymać we właściwych urzędach konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej. Urzędy te udzielają także informacyj co do ulg paszportowo-wizowych, przyznawanych osobom, przyjętym na kurs przez Ministerstwo Oświecenia.

— **Średnia Szkoła Handlowa** Stow. Kupców i Przemysl. Chrześc. m. Wilna rozpoczęła z d. 1 czerwca przyjmowanie podań od nowowstępujących kandydatów. Podania przyjmuje kancelarja szkoły (ulica Biskupia 12) od g. 8—1 ppł.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Zjazd oficerów rezerwy.** Zarząd Okręgowy Związku Oficerów Rezerwy w Wilnie podaje do wiadomości, iż tegoroczny walny zjazd delegatów Z. O. E. odbędzie się w Krakowie w dn. 18 i 19 b. m. Oprócz delegatów mogą wziąć udział w zjeździe wszyscy oficerowie rezerwy.

Zainteresowani proszeni są zgłosić się do sekretarjatu (Mickiewicza 13) w godzinach 17.30, 19.30, do dnia 10 czerwca r. b.

Zniżki kolejowe, oraz mieszkania w Krakowie będą zapewnione.

— **Do wszystkich drobnych kupców, handlarzy i przemysłowców chrześcijan w Wilnie.** W dniu 6 czerwca, o godz. 5-tej po poł. w domu Nr. 1 przy ulicy Zawalnej, wejście od ulicy, odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie związku z następującym porządkiem dziennym:

1) Zadania związku.
2) Sprawy organizacyjne.
3) Wolne wnioski.

Zapisy członków odbywać się będą przy wejściu na zebranie.

Wszyscy drobni kupcy, przemysłowcy i handlarze chrześcijanie stwierdźcie swą łączność i stawcie się jaknajliczniej, gdyż tylko w jedności nasza siła. *Zarząd.*

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie zwyczajne** Stow. **Lekarzy Polaków** w Wilnie odbędzie się w piątek 31 go czerwca r. b. o godz. 7 m. 30 w lokalu Wileńskiego Tow. Lekarskiego—Zamkowa 24 z udziałem profesora Adama Karwowskiego z Poznania, który wygłosi odczyt w sprawie organizacji zawodowej lekarzy w Polsce.

ZABAWY.

Dziś w piątek, 3 bm. o g. 8.30 w sali Klubu Przem.-Handl. (Mickiewicza 33) odbędzie się koncert pożegnalny z bogatym programem p. Marji de Carmarie, która opuszcza Wilno na dłuższy czas.

Bilety od 1 złot. można dostać w księg. „Lektor" (Mickiewicza 4) i przy wejściu.

RÓŻNE.

— **Jednodniówka Szkolnictwa Zawodowego.** W związku z Wystawą Szkół Zawodowych, która się odbędzie między 10 a 16.VI rb. Zrzeszenie Polskiego Nauczycielstwa Szkół Zawodowych wyda „Jednodniówkę Szkolnictwa Zawodowego" zawierającą informacje o rozwoju na terenie Wileńszczyzny różnych typów szkół, a więc: handlowych, technicznych, przemysłowych żeńskich, ogrodniczych, rzemieślniczych i dokształcających.

Zwracamy się do ogółu społeczeństwa—zwłaszcza do kupców i przemysłowców polskich z gorącą prośbą o poparcie tego wydawnictwa.

— **Zezwolenie.** Urząd Wojewódzki zezwolił Związkowi Artystów Sztuki Kinematograficznej w Wilnie na sprzedaż znaczków 10 i 20 groszowych na terenie województwa wileńskiego w celu zebrania odpowiednich funduszów na zakupienie aparatu kinematograficznego i założenie własnej doświadczalni. (s)

— **Tydzień Czerwonego Krzyża Polskiego** na ustach wszystkich mieszkańców Wilna, którzy niewątpliwie nie poskąpią chociażby jak najdrobniejszych ofiar na pogotowie sanitarne Czerw. Krzyża tak potrzebne nam wszystkim zarówno w czasie pokoju, jak wojny. We wszystkich urzędach, instytucjach państwowych, społecznych i t. d. delegowani przez zarząd każdej instytucji dwaj pracownicy zapisują chętnych w poczet członków P. C. K. Czwartkowa zabawa sportowa miała wielkie powodzenie. Na sobotnim koncercie w ogrodzie Bernardyńskim prawdziwą atrakcją będą występy znanej śpiewaczki Skowrońskiej, artysty śpiewaka Ludwiga, oraz popisy choreograficzne znanej tancerki

W niedzielę Zielonych Świąt wielka zabawa również w ogrodzie Bernardyńskim. Niechaj każdy wilnianin da datek choć groszowy podczas zbiórek na ulicach naszego miasta.

Teatr i muzyka.

— **„Reduta" na Pohulance. Pożegnalny koncert Murzynów.** W sobotę 4 b. m. z pożegnalnym koncertem wystąpi po raz drugi światowej sławy para: murzyn p. Fr. Mores baryton opery w New-Yorku i mulatka, sopran teatrów londyńskich p. R. King-Reavis, którzy dali się poznać w Reducie, gdzie doznali entuzjastycznego przyjęcia ze strony publiczności wileńskiej.

Bilety w cenie od 1 zł. do nabycia wcześniej w biurze „Orbis" (Mickiewicza 11) i w dzień koncertu w kasie teatru od godz. 5-ej popoł.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** Dziś i jutro „Pani prezesowa".

— **Popołudniówki świąteczne.** W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. i w poniedziałek również o godz. 4 m. 30 pp. dwa pożegnalne występy p. M. Malanowicz-Niedzielskiej.

W niedzielę grana będzie komedja „Łatwiej przejść wielbłądowi"...

W poniedziałek zaś „Simona" Devala.

Ceny najniższe od 15 gr.

— **Otwarcie sezonu w Teatrze Letnim** nastąpi w środę dn. 8 czerwca.

Zjeżdża do nas zespół operetki warszawskiej pod kier. art. W. Winiszkiewicza.

Na otwarcie sezonu grana będzie najnowsza operetka K. Kalmana „Księżniczka cyrkówka", ciesząca się w sezonie bieżącym w Warszawie i zagranicą olbrzymiem powodzeniem.

Radjo.

PIĄTEK 3 czerwca.

Warszawa 10 kw. 1111 m.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny i komunikat „P. A. T.".
15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny, oraz nadprogram.
15.30. Przerwa.
16.30. Komunikat harcerski.
16.45. Odczyt p. t. „Strzelectwo jako sport obrony narodowej", wygłosi kapitan M. Fularski.
17.10. Audycja, poświęcona muzyce i poezji angielskiej. Utwory: J. Fielda, Mac Dowella, Onslowa, Scotta i in.; utwory współczesnych liryków angielskich—recytacje p. Boelkego; urywki z „Romeo i Julja" pp. Malicka i Węgierko.
19.00. Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński.
19.20. Komunikat rolniczy.
19.35. Odczyt p. t. „Wartości kulturalne Anglji", wygłosi prof. A. Tretiak.
20.20. Odczyt o muzyce angielskiej, wygł. prof. St. Niewiadomski.
20.30. Koncert wieczorny, poświęcony muzyce angielskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R., chór akademicki koła muzycznego pod dyr. prof. P. Maszyńskiego, p. Berta Crawford (śpiew), dyr. Józef Ozimiński (dyrekcja i skrzypce), oraz prof. Ludwik Urstein (akompanjament).
Utwory Sulivana, London-Ronalda, Biskopa, Dowlanda, Morley'a, Haendla, Marshalla, Dowella i in.
22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, komunikat P. A. T. nadprogram.

Program koncertów zagranicznych.

Neapol 333,3 m.

21.00. „Adrjanna Lecouvreur" opera Cilea (wyjątki).

Budapeszt 555,6 m.

19.00. Transmisja z opery.

Monachjum 535,7 m.

19.30. „Dom trzech dziewcząt" operetka w 3 aktach Jessela.

Wykłady pedagogiczne przez radjo.

Program wykładów pedagogicznych organizowanych staraniem Min. W.R. i O. P. i przeznaczonych przedewszystkiem dla nauczycielstwa, obejmie w czerwcu r. b. następujące odczyty: 6 b. m. wiz. p. Z. Piotrowski: Drogi kształcenia zawodowego — wskazówki dla rodziców i młodzieży; 13 b. m. wiz. p. W. Byszewski: Szkolnictwo handlowe w Czechosłowacji: 20 b. m. wiz. p. M. Zaborowska: Szkoły zawodowe dla dziewcząt; 27 b. m. p. M. Dzierzbicka. Rzut oka na szkolnictwo polskie w roku 1926—1927.

Odczyty wygłaszane będą nadal na stacji nadawczej Polskiego Radja w Warszawie w poniedziałki o g. 17 m. 30.

Z sądów.

Egzamina aplikantów sądowych w Wilnie.

W dniu 1 czerwca b. r. odbyły się przy Sądzie Okręgowym w Wilnie egzamina aplikantów sądowych, którzy odbyli przepisaną dwuletnią praktykę sądową.

W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: wiceprezes Sądu Apelacyjnego p. Bochwic, prezes Sądu Okręgowego p. Szczepkowski, prokurator Sądu Okręgowego p. Sztejnman p. sędzia Piłsudski oraz adw. prof. U. S. B. Petrusewicz.

Do egzaminów stawało 12 aplikantów. Z tej liczby z wynikiem bardzo dobrym zdali: Kazimierz Abramowicz, Juljusz Pines, Zygmunt Chrzanowski, Czesław Połowiński, Stanisław Wiesiołowski i Zygmunt Łupkowski i z wynikiem dobrym: Szczepan Wilewski, Tadeusz Wirszyłło oraz Wiktorja Zawadzka. Dwunastemu aplikantowi, który miał przystąpić do egzaminów, odroczono termin ich składania.

Po uzyskaniu tego stopnia aplikanci, którzy chcą się poświęcić sądownictwu muszą odbyć jednoletnią praktykę w charakterze zastępców sędziów śledczych i sędziów pokoju.

Aplikanci, którzy poświęcają się palestrze muszą odbyć 2 letnią aplikanturę adwokacką.

W razie objęcia służby państwowej aplikanci otrzymują 7 stopień urzędniczy.

Skazany w I instancji na karę śmierci — w drugiej uniewinniony.

W dniu 24 sierpnia 1924 roku do mieszkania pisarza majątku, Nacz-Chlebowska gminy sieniawskiej, powiatu nieświeskiego wtargnęło 2 bandytów, którzy po sterroryzowaniu znajdującej się tam służącej kazali się zaprowadzić do ekonoma Wędrowicza. Służąca pod groźbą rewolwerów spełniła ich rozkaz. Ekonom Wędrowicz pod terorem bandytów zapukał do okna właścicieli majątku Święcickich wołając „proszę otworzyć—to ja ekonom". Właścicielka majątku Święcicka nie przeczuwając nic złego otworzyła drzwi wejściowe. Wówczas do wnętrza wtargnęło kilkunastu bandytów, którzy skatowali domowników i zrabowali wszystko, co tylko dało się załadować na furmanki.

Po przeprowadzeniu rabunku bandyci zaprowadzili Stefana i Gustawa Święcickich do oddzielnego pokoju i tam na komende słynnego herszta wspomnianej bandy Arszynowa obu w okrutny sposób zamordowali.

Przeprowadzona natychmiast obława policyjna nie dała pozytywnych rezultatów. Bandyci zbiegli.

A tymczasem po tym napadzie banda Arszynowa w dalszym ciągu operowała na Ziemiach Wschodnich napadając na majątki, posterunki policji, a nawet na wsie i miasteczka. Była nieuchwytną. Wiadomem tylko było, że składa się ona z elementu miejscowego a tylko na jej czele stoją emisarjusze bolszewickiej szkoły partyzanckiej w Mińsku.

I tak banda ta obrabowała stację Lachowicze, majątek Nowy Dwór, majątek Niskie w powiecie baranowickim i t. d.

Napad bandy Arszynowa na autobus na szosie Lachowicze—Sieniawa był ostatnim.

Porucznik Slendziński, który jechał tym autobusem, gdy zorjentował się, że ma do czynienia z bandą rabunkową, dał kilka strzałów rewolwerowych, którymi jednego z bandytów zabił na miejscu, jednego zaś ranił.

Wtedy dopiero dochodzenie i likwidacja bandy Arszynowa potoczyła się naprzód. W kilka już dni po napadzie aresztowano kilku bandytów, którzy wyrokiem sądu doraźnego zostali rozstrzelani.

W kilka tygodni później aresztowano pozostałych uczestników napadu na autobus, którzy staneli przed sądem zwykłym.

Sąd Okręgowy w Nowogródku skazał: Jana Cwirkę i Piotra Sawaściuka na karę śmierci, Tadeusza Stankiewicza na bezterminowe ciężkie więzienie, oraz Aleksandra Hurpskiego, Tomasza Zimorodzkiego, Jana Sawasenka, Kazimierza i Konstantego Fiedorowiczów na karę c. więzienia od 8—15 lat.

W międzyczasie został aresztowany jeszcze jeden domniemany uczestnik napadu Jan Chlust. Kuzyni jego Józef i Konstanty Chlustowie mieli słyszeć jak powiedział: „Ja was tak zabiję, jak Święcickich".

Do tego dołączyło się jeszcze rzekome poznanie Chlusta przez Święcicką, jako uczestnika napadu.

Sąd Okręgowy w Nowogródku skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Od tych wyroków skazani odwołali się do Sądu Apelacyjnego i w dniu wczorajszym sprawa ta znalazła się na wokandzie wileńskiego Sądu Apelacyjnego.

Obie te sprawy były rozpatrywane łącznie. Skazanego na karę śmierci Jana Chlusta bronił mec. Engiel, który analizując motywy wyroku I-ej instancji wykazał, iż są one na niczem nieoparte.

To też Sąd wydał wyrok, na mocy którego Jan Chlust został uniewiniony.

Co do pozostałych, to Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok I-ej instancji.

Listy do Redakcji.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie na łamach poczytnego Pańskiego pisma „Kurjer Wileński" następującego:

W dniu 1 b. m. umieszczony został w „Kurjerze Wileńskim" list otwarty Stowarzyszenia Białoruskiego „Abjednannie" w Grodnie, w którym zarząd tegoż Stowarzyszenia dyskredytuje moją osobę, twierdząc, że nie mam prawa występować w imieniu tegoż, oraz powiadamia o wykluczeniu mnie z szeregów Stowarzyszenia.

Stwierdzam, że prawdą jest iż niemam prawa występować w imieniu Stowarzyszenia „Abjednannie" ponieważ takowe nie egzystuje, co w każdej chwili można stwierdzić w Starostwie Grodzieńskiem, list zaś jest zwykłym szantażem politycznym.

Niezależnie od powyższego sprawę powyższą skieruję na drogę sądową celem pociągnięcia samozwańczego Zarządu nieistniejącego Stowarzyszenia do odpowiedzialności karnej.

Racz Panie Redaktorze przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Stanisław Wolejszo.

Wilno, ul. Piotra i Pawła 9.
Dnia 2. VI. 1927 r.

Na tem dyskusję wyczerpujemy (*Red*).

Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń" sp. z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5. Redaktor w/z A. Faranowski